

# Wstrząsające wyznanie blogera o zmianie płci...

© Copyright by „Magna Polonia”, 12 kwietnia 2023.

**„Nadszedł moment, że nie mogę dłużej milczeć. Robię to głównie, ze względu na młodych ludzi, którzy mogą być w takiej sytuacji, jak ja byłem wcześniej” - pisze Łukasz Sakowski, autor popularnego bloga naukowego „To tylko teoria”.**



**Łukasz Sakowski** to dziennikarz, biolog i popularyzator nauki. Jego bloga „**To tylko teoria**” obserwuje na Facebooku ponad 200 tys. osób. Głośno zrobiło się o nim kilka dni temu, kiedy poinformował, że przeprowadzony z nim wywiad nt. żywności ekologicznej dla jednego z największych polskich tygodników nie ujrzy światła dziennego. Ujawnił, że powodem był jego sceptycyzm wobec zmiany płci. Teraz w obszernym wpisie w mediach społecznościowych Sakowski zdecydował się ujawnić swoją prywatną historię, związaną najpierw ze zmianą płci, a później z cofnięciem tego procesu.

*„Nie chciałem tego mówić z różnych powodów, m.in. nie chciałem, by moja sprawa stała się politycznym argumentem przeciwko środowisku gejów i lesbijek, bo sam jestem gejem, ale zdecydowałem, że nie mogę dłużej dusić tego w sobie, tym bardziej, że część nieprzychylnych mi osób zaczęło jakiś czas temu kampanię oszczerstw wobec mnie i próbuje wykorzystać moje trudne doświadczenie, by mnie szantażować” - pisze na wstępie Sakowski.*

*„Gdy miałem 13 lat, zostałem zmanipulowany przez poznanego w Internecie, ok. 40-letniego wówczas transseksualistę, który wmówił mi, że bycie gejem jest złe, nakłonił mnie do utożsamiania się jako osoba transseksualna (»transkobieta«), a następnie dawał mi, od 14. roku życia, blokery dojrzewania i żeńskie hormony” - wyjawiał bloger.*

Dalej Sakowski opisuje, że w wieku 17 lat trafił do psycholog i psychiatry, a po osiemnastce także do seksuolog. Dodaje, że lekarze sfabrykowali mu diagnozę transseksualizmu - „każda z nich zrobiła to podczas jednej lub po jednej krótkiej wizycie, bez żadnych badań diagnostycznych - i skierowały na zmianę płci, w tym prawną zmianę płci (zmiana danych osobowych, zmiana PESEL-u)”.

*„Na skutek kilkuletniego zażywania leków do zmiany płci już jako 18-latek miałem depresję, problemy z wątrobą i zaawansowaną osteoporozę” - wyznaje. Sakowski opisuje, że w wieku 22 lat wrócił do swojej prawdziwej płci.*

*„I również dlatego interesuje mnie temat tranzycji płci u dzieci, bo sam padłem tego ofiarą, jako młody gej. Chciałem o tym nie tyle zapomnieć, co do tego nie wracać, jednak uznałem, że moje milczenie podsyca transseksualnych aktywistów i współdziałające z nimi osoby, szkalujące mnie na tym polu od ponad roku. Nie tylko szantażują mnie, że to ujawnią, ale też*

*rozsiewają na mój temat plotki, że nie udało mi się zostać trans i dlatego teraz interesuję się tym tematem” - pisze.*

*I dodaje, że mimo manipulowania i „urabiania” w dzieciństwie, mimo późniejszego namówienia na zmianę płci wyzwolił się „z indukowanej mu dysfornii płciowej”. „Cofnięcie zmiany płci nie było łatwe, ale udało mi się dokonać detranzycji, i jest to moim ogromnym sukcesem” - stwierdził.*

*Na koniec zaapelował o uszanowanie jego wyznania. „Jako ofiara nadużycia w dzieciństwie przez dorosłego transseksualistę liczę na waszą wyrozumiałość” - napisał.*

*/TVP Info/*